



Wy jesteście świątynią Bożą

„Jeśli ktoś niszczy świątynię Bożą, tego zniszczy Bóg, albowiem świątynia Boża jest święta, a wy nią jesteście” - 1 Kor. 3:17, BW.

Powyższy tekst Pisma Św. nie dotyczy wszystkich ludzi, lecz wyłącznie członków Kościoła, osób spłodzonych z ducha św. Tych, którzy otrzymali zadatek nowego życia, Pismo Św. nazywa „nowym stworzeniem w Chrystusie Jezusie”. Dla nich „stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi”. Oni zawarli z Bogiem przymierze przez zasługi Jezusa, który jako ich Orędownik przypisuje im swoją sprawiedliwość, pokrywając ich mimowolne słabości i ułomności. Tym sposobem zostają oni usprawiedliwieni przez wiarę. Bóg - przyjmując ofiarę z doczesnych dóbr, nadziei i korzyści, których oni dobrowolnie się wyrzekli - w zamian za to czyni ich Nowymi Stworzeniami przez spłodzenie z ducha świętego. To jednak jest dopiero początkiem. Każdy bowiem, kto został spłodzony z ducha św., musi okazać się wierny swemu powołaniu, wypełniając warunki zawartego z Bogiem przymierza - przez zupełne ofiarowanie się, cierpliwe znoszenie wszelkich doświadczeń i prób, gorliwą służbę Bogu, chwalenie Go tak w ciele, jak i w duchu. Szczerze poświęcone serca, natchnione wiarą i ufnością w opatrność Boską, potrafią radować się, gdy przychodzą na nie ciężkie doświadczenia - bo wiedzą, że „utrapienia terażniejszego czasu nie są godne onej przyszłej chwały, która ma się objawić”. Tacy postępują śladami swego Zbawiciela, są Nowymi Stworzeniami w ziemskich ciałach, które służą im jako narzędzia do wykonywania woli Bożej.

Kto rozumie wielkość i ważność dzieła Bożego w stworzeniu człowieka, ten powinien również zrozumieć, że ktokolwiek niszczy to dzieło - dobrowolnie lub przez niedbalstwo - taki staje się odpowiedzialnym wobec Prawa Bożego, bez względu na to, czy przestępstwo lub krzywda była skierowana przeciwko niemu samemu - czy też przeciwko innym osobom. Ktokolwiek zaś przestępuje Prawo Boże - grzeszy, a następstwem grzechu jest kara. Każdy, kto by więc kaził swoje ciało: czy to przez nieczyste myśli, gniew, złość lub przez lekceważenie Boskiego porządku, jaki jest dany rodzajowi ludzkiemu - kazi samego siebie, kazi świątynię swej duszy - czyli bytu, który jest dziełem Bożym. Złe myśli, złe uczynki, dogadzanie samolubnym popędom - z pewnością z czasem sprowadzą zwyrodnienie umysłu lub ciała, albo też jedno i drugie - a w tym przejawia się już moc śmierci. Dla rodzaju ludzkiego byłaby to śmierć wieczna:

„Dusza, która grzeszy, ta umrze” - Ezech. 18:4,20.

Dzięki niech więc będą Bogu, że przygotował w Chrystusie wybawienie człowieka z obecnego stanu śmierci, że obmyślił plan przywrócenia go do pierwotnego stanu poprzez zmartwychwstanie!

Ta sama zasada dotyczy wszystkich, którzy czynią gwałt dziełu Bożemu i w ten sposób degradują swe własne człowieczeństwo. Jeżeli będą niepoprawnymi, to sprowadzą na siebie karę ostateczną - śmierć, „wieczne zatracenie”. Przestrogą Pisma Św. jest:

„Co człowiek sieje, to i żąć będzie” - Gal. 6:7, BW.

Kto sieje samolubstwo, złość, pożądlivość, gniew, nienawiść, obmowy itp. - odpowiednio do tego żąć będzie gorzkie owoce. Trwanie w tych grzechach może doprowadzić wierzącego człowieka do wtórej śmierci. Bóg bowiem nie może obdarzyć żywotem wiecznym ani żadną inną łaską tego, kto upodobał sobie grzech. Jego miłosierdzie i łaski są jedynie dla tych, którzy odwrócili się od złej drogi, stając się wiernymi i posłusznymi swemu Stwórcy.

CZYM JEST ŚWIĄTYNIA BOGA ŻYWEGO?

Apostoł św. Paweł wyraźnie mówi nam, czym jest świątynią Boga żywego:

„Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?”.

Po zawarciu przymierza z narodem izraelskim, kiedy to Najwyższy stał się ich Bogiem, a oni Jego ludem rządzonego prawem Zakonu - Bóg objawiał samego siebie w Świątynicy Najświętszej Namiotu Zgromadzenia na puszczy. Obecność chwały Bożej była objawiana poprzez nadprzyrodzone światło, które jaśniało pomiędzy cherubinami nakrywającymi ubłagalnię. Kiedy Izraelici pragnęli zbliżyć się do Boga, mogli to uczynić poprzez naznaczonych do tego celu sług Bożych: Aarona i jego synów. Jedynie ci mieli dostęp do Świątynicy Najświętszej.

Przybytek był zatem Świątynią Bożą, ponieważ Bóg był reprezentowany przez Jego ducha, moc - czyli obecność. Nazwany został Przybytkiem, ponieważ był to



tylko namiot i bardzo różnił się on od wspaniałego budynku, który później zbudował król Salomon. Po zbudowaniu świątyni chwała Boża objawiała się w niej w taki sam sposób jak w przybytku.

Kościół Chrystusowy jest prawdziwą świątynią Bożą, której tamta (w Izraelu) była tylko figurą. Apostoł św. Piotr naucza, że świątynia ta nie jest jeszcze ukończona (1 Piotra 2:4-6). Każde ofiarowane dziecko Boże, spłodzone z ducha św., jest żywym kamieniem przygotowującym się do zajęcia miejsca w chwalebnej świątyni Bożej, która już wkrótce - jak wierzymy - będzie zbudowaną. Te żywe kamienie są dziełem Bożym. On działa w nich poprzez ducha Prawdy, kształtuje je i poleruje swoją opatrnością, rozwija ich charakter. Bóg uznaje przy tym swobodę i wolną wolę swojego ludu, dlatego też działa w nich na tyle, na ile pozwalają czynić w sobie przemianę, zgodnie z ich modlitwą i prośbą o napełnienie Jego ducha.

Są jednak i tacy, którzy zupełnie odwracają się od powołania do świątyni Bożej. Mają wolność to czynić, lecz lekceważenie tej łaski prowadzi ich ku własnej zgubie. Wielu z nich nie chce, aby ich „obciosować” i „polerować”, przez co nie kwalifikują się też do zajęcia miejsca w świątyni. Dopóki nie błędzą sercem, będąc wiernymi swemu Panu, to chociaż utracą główne błogosławieństwa, to przecież niektóre z nich będą ich udziałem. Pisze o tym św. Paweł apostoł w poprzedzającym tym tekście:

„Jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodą poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień” - 1 Kor. 3:15, BW

dlatego, że budował na opoce.

Zauważmy przy tym, że gdziekolwiek mieszka Bóg, to miejsce takie jest święte, jest Jego świątynią. Każde więc rozmyślne przestępstwo byłoby zniewagą i pogwałceniem nie tylko przybytku, ale wystąpieniem przeciwko samemu Bogu.

Zgodnie z obrazem, jaki przedstawia nam św. Piotr, żywe kamienie - z których ma być zbudowana świątynia, są w doczesnym ziemskim życiu jedynie obciosowane i szlifowane, a dopiero po zmartwychwstaniu zostaną złożone w świątynię Bożą. Dlatego mówiąc o naszych ziemskich ciałach, apostoł św. Paweł nazywa je namiotami, czyli przybytkami ducha św.

„Dopóki bowiem jesteśmy w tym namiocie, wdychamy, obciążamy, ponieważ nie chcemy by zawleczeni, lecz przyobleczeni” - 2 Kor. 5:4, BW

naszym niebieskim domem, czyli duchowym ciałem, które Bóg przyobiecał nam przy wzbudzeniu.

ŚWIĄTYNIA SALOMONA OBRAZEM

Bóg, wielki Budowniczy duchowej świątyni, tak kierował budową jej ziemskiego wzoru, aby był on doskonałym obrazem przyszłego i rzeczywistego Domu Bożego - Kościoła doprowadzonego do chwały. Z rozporządzenia Bożego wszystkie kamienie i drzewo wykorzystywane przy wznoszeniu świątyni Salomona były przygotowane przed rozpoczęciem jej budowy. Tym samym cały budynek został wzniesiony bez stuku młotka, gdyż nie było potrzeby obciosowania żadnych z jego części. Taki sam sposób obecnie często praktykuje się przy wznoszeniu nowoczesnych budowli.

Dlatego też w swej doczesnej pielgrzymce Kościół otrzymuje potrzebne dla siebie ćwiczenia. Tak jak kamienie - które były ciosane i szlifowane odpowiednio do miejsca, jakie miały zajmować w budynku, tak i członkowie duchowej świątyni - jako żywe kamienie są przygotowywani do zajęcia stosownych miejsc w chwalebnej budowie, która niedługo już będzie ukończona. Kto opiera się tym ćwiczeniom lub unika cierpień, ten uniknie również członkostwa w Kościele.

Któż więc może pozwolić sobie na taką stratę? Kto nie chce ponieść szkody, ten powinien dobrowolnie i chętnie poddać się pod Boską władzę i moc, która kształtuje życie i charakter, przygotowując go do chwały zachowanej jedynie dla tych, którzy Boga miłują. Wszyscy ci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu, są w czasie żniwa Wieku Ewangelii „w oka mgnieniu” przemieniani ze stanu ziemskiego na duchowy, otrzymując właściwe sobie miejsce w świątyni chwały. Czas wzbudzenia Kościoła rozpoczął się z wtórym przyjściem Chrystusa (1 Tes. 4:15-16). Od tego czasu - przez cały okres żniwa - ma miejsce przemiana kolejnych członków Kościoła. Gdy ostatni z tych żywych kamieni przejdzie poza zasłonę, wówczas budowa świątyni będzie ukończona i figura napełnienia świątyni Salomona chwałą Pańską stanie się wspaniałą rzeczywistością.

CHWAŁA BOGA W ŚWIĄTYNI

Co przedstawia chwała, wypełniająca świątynię Salomona? Nie możemy dać jednoznacznej odpowiedzi.

Każdy członek Kościoła, będąc przemieniony przy wzbudzeniu, otrzyma osobistą chwałę:

„Sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale; sieje się w słabości, bywa wzbudzone w nocy; sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe” - 1 Kor. 15:43-44.



Chwała wypełniająca świątynię Salomona nie odnosi się jednak do czyjejś osobistej chwały, ale do chwały Kościoła – jako całości. Teksty Pisma Św. wskazują, że Zbawiciel przedstawi swój Kościół Ojcu czystym i bez skazy – to będzie chwałą Kościoła, kiedy „powołani, wybrani i wierni” usłyszą z ust swego Mistrza słowa: „Dobrze służy wierni”. A gdy otrzyma on pochwałę Ojcową przed aniołami, wówczas świątynia-Kościół Boży zostanie napełniona chwałą Pańską.

Bardzo możliwe jest jednak, że chwała Boża objawi się dopiero wówczas, gdy uwielbiony przez Boga Kościół otrzyma władzę i moc przez połączenie się ze swym Panem jako Niebiańskim Oblubieńcem, i umie z rozporządzenia Bożego sprawę świata – aby wybawić go od grzechu i śmierci, związać Szatana na tysiąc lat i wyłać błogosławieństwa na wszystkie rodzaje ziemi, napełniając ją znajomością Pańską.

FIGURA „LEPSZYCH OFIAR”

Izrael i wszystkie ceremonie, które mu Bóg nakazał czynić, przedstawiały różne zarysy Boskiego Planu. Ofiary sprawowane w Dniu Pojednania reprezentują „lepsze ofiary” Jezusa, jako naszego Arcykapłana. Najpierw ofiarował On samego siebie przy chrzcie w rzece Jordan, dokonując swej ofiary na górze Kalwarii.

Począwszy od zesłania ducha św. nasz Pan rozpoczął dzieło ofiarowania tych, których przyjął za członków swojego Ciała. Wraz ze śmiercią ostatniego z członków Kościoła dopełni się sprawowanie lepszych ofiar arcykapłańskich.

Najwyższy Kapłan, po wejściu poza drugą zastonę Przybytku, kropił krwią ubłagalnie – jako zadośćuczynienie za cały lud izraelski. W pozafigurze jest to obrazem przedstawienia Bogu zasług lepszej ofiary Chrystusa za cały rodzaj ludzki. Wiemy także, że w figurze ofiara została przyjęta, zaś Najwyższy Kapłan – wyszedłszy z Najświętszej Świątyni, podniósł swe ręce błogosławiąc lud. Podobnie i w przyszłości, w ciągu tysiącletniego panowania, Chrystus i Jego Kościół – po otrzymaniu błogosławieństwa Ojcowskiego za swą dobrowolną ofiarę – wyleją te błogosławieństwa na cały świat. Przekleństwo zostanie zdjęte z człowieka, a w zamian zostaną mu przywrócone przywileje, jakie były utracone w Adamie.

Przez tysiąc lat panowania Chrystusa Bóg będzie prze-

bywał w uwielbionym Kościele, który w ten sposób stanie się świątynią Boga, z której rozchodzić się będą wszelkie błogosławieństwa i wskazówki potrzebne rodzajowi ludzkiemu dla powrócenia do łaski swojego Stwórcy. Wówczas nie będzie już więcej potrzeby pojednania ani też ofiar za grzechy. Apostoł Paweł uczy, że te „lepsze ofiary” zupełnie wystarczą, aby zgładzić grzech. Będą natomiast składane inne ofiary:

„Ich całopalenia i rzeźne ofiary będą mi miłe na moim ołtarzu...” – Izaj. 56:7.

Podczas panowania Królestwa Chrystusowego ofiarami ludu – które będą składane Bogu poprzez świątynię-Kościół – będą ofiary czasu, zdolności i wpływów na ochotną służbę. Takie ofiary Bóg zawsze przyjmuje z upodobaniem. To nie będą ofiary za grzech, gdyż te były już przedtem dokonane przez Arcykapłana. Jego lepsze ofiary pokryły wszelki grzech, który mógł być darowany. Grzechy dobrowolne otrzymają natomiast swą karę w stosunku do tego, na ile były one rozmyślne, jako też i w stosunku do posiadanej znajomości.

Jak bardzo powinna nas zatem radować wiadomość o naszym udziale w chwalebnej świątyni, którą Bóg buduje! Starajmy się więc, jako żywe kamienie będące w procesie przygotowania, aby poddawać się woli Bożej – w ten sposób pozostając z Nim w zupełnej harmonii. Możemy cieszyć się, że w następstwie wykonujących się dzieł planu Bożego cały rodzaj ludzki będzie miał sposobność przystąpić do Stwórcy poprzez Kościół – Jego duchową świątynię, którą jest Chrystus jako Głowa, a Kościół jako Ciało.

Czy pamiętasz te myśli:

- Kogo dotyczy tematowy tekst kazania?
- Jakie jest znaczenie figuralnego przybytku wzniesionego na puszczy, a czym jest pozafigura świątyni Salomona?
- W jaki sposób budowano świątynię Salomona i co to oznacza?
- Co przedstawia chwała wypełniająca świątynię Salomona?

R-
„Straż”